

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 13go Maja. Rok 1865.

№ 108.

Dnia 1 (13) Maja 1865 Roku.

Sobota.

Rano ciepła st. 10; w poł. st. 15.
Wysok. wody st. 2. c. 8. (Ubywa.)

Przyb. dnia godz. 7 m. 50.

Jutro, Śgo Bonifacego Męczennika.
Pojutrze, Śtej Zofji z 3ma Córkami.

— (Rus: Inw:) Dep: tel: z Darmsztadu, 27 Kwietnia (9 Maja). Stan zdrowia Ich Cesarskich Mości jest zadawalający. Pogoda przesłiczna. Spokojność i cisza tutejszego pobytu wzmacniają siły Najjaśniejszej Pani. Ich Cesarskie Wysokości, Wielcy Xiążęta onegdaj wyruszyli w drogę z powrotem do Petersburga.

— (Rus: Inw:) Dep: tel: z Gibraltaru, 23 Kwietnia (5 Maja). Fregata *Alexander Newski* ze zwłokami spoczywającego w Bogu Następcy Tronu Cesarzewicza, wyruszyła dziś rano do Lizbony w towarzystwie fregaty *Oleg* i kliperu *Almaz*. Korweta *Wiliaz*, z rozkazu naczelnika eskadry, Kontr-Admirała Lesowskiego, udała się do Ferrol, a po zabraniu węgla, połączy się z eskadrą. (D. W.)

Warszawski Ober-Policmajster. — W taxie dla dozorczarzy od r. 1853 istniejącej, nie było zamieszczonej ceny za kurs od banhofu drogi żelaznej St. Petersburgsko-Warszawskiej; po wyjednanu przeto decyzji Władzy Wyższej; cena za kurs od rzezonego banhofu do wszystkich punktów miasta postanowioną została jak następuje: za kurs bez pakunku w dzień kop: 35, za takiż kurs w nocy kop: 50; za kurs z pakunkiem w dzień kop: 50, za kurs z pakunkiem w nocy kop: 80. — Warszawa, dnia 29 Kwietnia (11 Maja) 1865 r. — Świty JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, Jenerał-Major, *Baron Frederiks*. (G. P.)

— Onegdaj przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Minkwiec* z zagranicy; Jenerał-Lejtnant *Glebow* z Piotrkowa; Jenerał Major *Danensztern* z Petersburga; Kamerjunker Dworu JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI *Rodryg Polocki* z zagranicy; wyjechał Pruski Rz: Tajny Radca Hr: *Renard* za granicę. — Wczoraj przyjechali Jenerał-Lejtnant *Maniukin* z Łomży; Jenerał-Major *Smoliński* z Moskwy; wyjechali: Jenerał-Majorowie: *Furuhelm* do Łomży i *Typold* do Petersburga.

— W Poniedziałek t. j. 15 b. m. o godz: 11tej rano, odbędzie się w Kościele Powązkowskim Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Michała *Lewińskiego*, a następnie przeniesienie ciała do grobu. (6690.)

— Za spokój duszy s. p. Zofji *Kraków*, odbędzie się w Poniedziałek, 15 b. m., w Kościele Śgo Krzyża o godzinie 9ej Msza Sta, na którą niepokieszeni Rodzice wraz z rodzeństwem zgasłej, Przyjaciół i Znajomych, zapraszają. (Nr 6662)

— Pojutrze, w Poniedziałek, dnia 15 Maja r. b., jako w oktawę imienin s. p. Stanisława *Jachowicza*, odbędzie się w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy MATKI BOZKLEJ, o godzinie 10tej, Wotywa za duszę Jego; na którą, pozostała Żona z Synami, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza. (6663.)

— Za spokój duszy s. p. Zofji *Kaplińskiej*, o godzinie 10tej z rana w Poniedziałek, dnia 15go Maja, odbę-

dzie się żałobne Nabożeństwo w Kościółku Towarzystwa Dobroczyńności. O czem pozostała Matka i Rodzina zawiadamiają życzliwych i Znajomych. (6721.)

— Za spokój duszy nieodżałowanej pamięci Zofji z Tańłowskich *Stepkowskiej*, dnia 15 b. m. to jest w Poniedziałek, jako w dzień jej imienin, odbędzie się w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 9tej z rana, Msze żałobne; na które, zaprasza się Krewnych i Znajomych. (6665.)

— Pojutrze, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci s. p. Teresy *Zawadzkiej*, odprawiać się będą w Kościele Śgo Alexandra Msze ŚS. tudzież wotywa o godzinie 10tej, na które to Nabożeństwo Córki zmarłej Krewnych, Przyjaciół i Znajomych uprzejmie zapraszają. (6694.)

— *Franciszek Gardowski*, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, w 47 roku życia, onegdaj przeniósł się do wieczności. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro, z Kaplicy po Bernardyńskiej o godz: 3ej po południu, na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. (Nr 6743)

— W dniu wczorajszym, po długich cierpieniach, zasnęła w BOGU, w wieku lat 35, s. p. Apolonja z Faleńskich *Wieniawska*, Żona Doktora Medycyny. Pograżeni w żalu: Mąż, Córka i Brat zmarłej, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na obchód wyprowadzenia zwłok jej, jutro, to jest w Niedzielę, o godz: 5tej po południu, z Kaplicy XX. *Besformatów*, na cmentarz Powązkowski odbyć się mający. (6664.)

— Rozalja z Gelczów *Banasiewicz*, Obywatelka m. Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godzinie 1 1/2 po południu, z Kaplicy Śgo KAROLA *Boromeusza*, na cmentarz Powązkowski. (6765.)

— *Weronika* z *Mietusiewiczów Rupp*, Żona Obywatela, w wieku lat 43, opatrzona ŚS. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Stroskany Mąż, wraz z Siostrą i 7ciem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na cmentarz Powązkowski odbyć się mające. (6666.)

— Rodzice s. p. Stanisława *Brandysz*, b. Urzędniczka Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych, składają podziękowanie Osobom, które raczyły uczestniczyć przy wyprowadzeniu zwłok Jego z Kościoła XX. *Reformatów* Warszawskich na cmentarz Powązkowski w dniu 6 b. m. — O ile zaś czyja możność dozwoli, zapraszają jeszcze na Nabożeństwo żałobne pojutrze, jako w oktawę imienin zmarłego, o godzinie 10tej z rana, w Kościele rzezonych XX. *Reformatów* odbyć się mające. (6695.)

— W wykonaniu NAJWYŻSZEGO UKAZU z d. 16 (28) Lutego r. b., Rada Administracyjna Królestwa przyznała coroczne dożywotnie wsparcia osobom, które w czasie ostatniego w Królestwie powstania, za niezachwianą wierność dla Tronu i prawa, uległy ciężkiemu kalectwu, jak również wdowom i rodzinom tych osób, które przez buntowników życia pozbawione zostały. Lista osób i rodzin obu tych kategorii w Dzienniku Warszawskim in extenso zamieszczona, jest następująca:

(Dokończenie.)

Z Oddziału Siedleckiego.—178) Jeden sierota po Baranowiczu rs. 50; 179) Aniela Matlikowska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 180) Marja Budta wdowa, dzieci 4 rs. 200; 181) Józefa Miller wdowa, dzieci 2 rs. 150; 182) Kunegunda Ankorstejn wdowa, dzieci 3 rs. 200; 183) Marja Sitkowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 184) Wiktorja Gałowska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 185) Juljanna Piotrowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 186) Ewa Rydzka wdowa, dzieci 2 rs. 150; 187) jedna sierota po Gumanie rs. 50; 188) Józefa Starzewska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 189) Rozalja Kop wdowa, dzieci 6 rs. 200; 190) Salomea Zawistowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 191) jeden sierota po Wincenczuku rs. 50; 192) trzy sieroty po Wikelu rs. 150; 193) Ewa Kalita wdowa, dzieci 2 rs. 150; 194) Ewa Szymańska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 195) Marjanna Piranek wdowa, dzieci 3 rs. 200; 196) Marjanna Rozner wdowa, dzieci 2 rs. 150; 197) Juljanna Królikowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 198) Suraryfka Goldszeft wdowa, dzieci 2 rs. 150; 199) Marja Timoszczuk wdowa, dziecko 1 rs. 100; 200) Anastazja Marczuk wdowa, dziecko 1 rs. 100; 201) Praskowia Kowalczyk wdowa, dziecko 1 rs. 100; 202) Helena Czebreszuk wdowa, dzieci 2 rs. 150; 203) Tekla Stefaniuk wdowa, dziecko 1 rs. 100; 204) Agnieszka Razumowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 205) Franciszka Grygorczuk wdowa, dziecko 1 rs. 100; 206) Praskowia Sidorukowa wdowa, dziecko 1 rs. 100; 207) Chana Ryfka Bererman wdowa, dzieci 2 rs. 150; 208) Karolina Wolf wdowa, dzieci 4 rs. 200; 209) Tekla Litwińska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 210) Ruhla Grosbaum wdowa, dziecko 1 rs. 100; 211) Żofja Byzuk wdowa, z jednym dzieckiem rs. 100; 212) jedna sierota po Wawrzeckiej rs. 50; 213) jedna sierota po Bładunie rs. 50; 214) Pelagia Gawryluk wdowa, z jednym dzieckiem rs. 100; 215) Tacia Mozaniuk wdowa, dziecko 1 rs. 100; 216) Felixa Szyszowska wdowa, dziecko 1 rs. 100.

Z Oddziału Płockiego. — 217) Tekla Jackowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 218) Tekla Orzeszko wdowa, dzieci 3 rs. 200; 219) Marjanna Dąbrowska wdowa, rs. 50; 220) Józefa Pawłowska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 221) Antonina Czachowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 222) Anna Kowalska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 223) Juljanna Domańska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 224) Marjanna Gajewska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 225) Wiktorja Gajewska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 226) Juljanna Kołakowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 227) Eleonora Szymańska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 228) trzy sieroty po Uszańskich rs. 150; 229) Ludwika Zmijewska wdowa, dzieci 4 rs. 200; 230) Marja Maksimów wdowa, dzieci 3 rs. 200; 231) Eleonora Parzęcka wdowa, dzieci 4 rs. 200; 232) Marja Wysocka wdowa, rs. 50; 233) Petronela Jackowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 234) jedna sierota po Kalińskim rs. 50; 235) Anna Kepke wdowa, dzieci 4 rs. 200; 236) Magdalena Stankiewicz wdowa, dzieci 3 rs. 200; 237) Salomea Łukaszewska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 238) Barbara Krasińska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 239) Rozalja Brzezińska wdowa, dzieci 4 rs. 200; 240) Katarzyna Klawdowska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 241) Józefa Chmielewska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 242) Marjanna Kopycińska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 243) Rozalja Jaworska wdowa, 150; 245) Anna Przyborowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 246) jedna sierota po Ziembickiej rs. 50; 247) Katarzyna Witkowska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 248) Antonina Lankeczko 1 rs. 100; 250) Trzy sieroty po Toruńskich rs. 150; 251) Juljanna Pudelek wdowa, rs. 50; 252) Anna Kredyńska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 253) Józefa Sieniatowska

wdowa, dzieci 3 rs. 200; 254) Mina Frydrych wdowa, dzieci 4 rs. 200; 255) Anna Chuk wdowa, dzieci 3 rs. 200; 256) Franciszka Zamelska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 257) Małgorzata Satyńska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 258) Media Merker wdowa, dzieci 4 rs. 200; 259) Barbara Kowalska wdowa, dzieci 5 rs. 200; 260) Bogumita Kalinowska wdowa, rs. 50; 261) Katarzyna Bartkowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 262) Paulina Bobrowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 263) Trzy sieroty po Głatsztynie, rs. 150; 264) Jedna sierota po Klejjudzie, rs. 50; 265) Augusta Szmidt wdowa, dzieci 3 rs. 200; 266) Justyna Lagert wdowa, dzieci 2 rs. 150; 267) Rozalja Sadowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 268) Marjanna Gaze wdowa, dziecko 1 rs. 100; 269) Julja Gaze wdowa, dzieci 5 rs. 200; 270) Wilhelmina Modro wdowa, dziecko 1 rs. 100; 271) Marjanna Nadworna wdowa, dzieci 3 rs. 200; 272) Anna Wicinowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 273) Rozalja Michalska wdowa, dzieci 4 rs. 200; 274) Józefa Wucka wdowa, dzieci 5 rs. 200; 275) Ewa Krzyżanowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 276) Jadwiga Sztancel wdowa, dziecko 1 rs. 100; 277) Małgorzata Płocka wdowa, dzieci 5 rs. 200; 278) Wiktorja Kobylńska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 279) Petronela Galińska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 280) Anna Prusik wdowa, dzieci 2 rs. 150; 281) Luiza Barka wdowa, dziecko 1 rs. 100; 282) Balbina Jastrzębska wdowa, rs. 50; 283) Anna Szulc wdowa, dziecko 1 rs. 100; 284) Józefa Włodarczyk wdowa, dzieci 4 rs. 200; 285) Juljanna Dworznička wdowa, dziecko 1 rs. 100; 286) Zuzanna Skwarcow wdowa, dzieci 2 rs. 150; 287) Luiza Burgart wdowa, dziecko 1 rs. 100; 288) Anastazja Jegerów wdowa, dziecko 1 rs. 100; 289) Cztery sieroty po Zyskiadzie rs. 200; 290) Marja Borucka wdowa, dziecko 1 rs. 100; 291) Wincentyna Bobińska wdowa, dzieci 4 rs. 200; 292) Kunegunda Dombińska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 293) Marjanna Majke wdowa, dzieci 3, rs. 200; 294) Kunegunda Metlach wdowa, dzieci 2 rs. 150; 295) Karolina-Marjanna Dąbrowska wdowa, rs. 50; 296) Apolonja Faudre wdowa, dzieci 3 rs. 200; 297) Katarzyna Werczińska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 298) Józefa Fajung wdowa, dzieci 2 rs. 150; 299) Eleonora Buczyńska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 300) Emilja Zarzecka wdowa, dzieci 3 rs. 200; 301) Marja Bloch wdowa, dzieci 2 rs. 150; 302) Dwojra Wysocka wdowa, dzieci 3 rs. 200; 303) Franciszka Piotrowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 304) Eudoksja Mironowa wdowa, dzieci 4 rs. 200; 305) Krystyna Wal wdowa, dzieci 2 rs. 150; 306) Katarzyna Wiśniewska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 307) Rozalja Sledzik wdowa, dziecko 1 rs. 100; 308) Marjanna Kaczyńska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 309) Scholastyka Obyrcka wdowa, dzieci 2 rs. 150; 310) Weronika Kamienowska wdowa, dzieci 5 rs. 200; 311) Balbina Kaćpura wdowa, dzieci 4, rs. 200; 312) Franciszka Rukot wdowa, dzieci 3 rs. 200; 313) Szarlota Witte wdowa, dziecko 1 rs. 100; 314) Krystyna Engel wdowa, dzieci 2 rs. 150; 315) Fryderyka Engel wdowa, dzieci 3 rs. 200; 316) Franciszka Podbielska wdowa, dziecko 1 rs. 100.

Z Oddziału Włocławskiego. 317) Katarzyna Wrzesińska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 318) Dwie sieroty po Kmieciaku, rs. 100; 319) Marjanna Machtyl wdowa, dziecko 1 rs. 100; 320) Szarlota Frejterowa wdowa, dzieci 2 rs. 150; 321) Magdalena Płaczkowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 322) Agnieszka Pilarska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 323) Ewa Szklarska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 324) Marjanna Zwierzchowska wdowa, dzieci 4 rs. 200; 325) Petronela Sroczyńska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 326) Antonina Świdarska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 327) Domicela Moraczewska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 328) Jedna sierota po Wieczorku, rs. 50; 329) Chawa Broud wdowa, dzieci 2 rs. 150; 330) Karolina Dembińska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 331) Dorota Breslerowa wdowa, dzieci 3 rs. 200; 332) Agnieszka Dąbrowska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 333) Jedna sierota po Kanoberze, rs. 50; 334) Jeden sierota po Laubicu, rs. 50; 335) Petronela Kosińska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 336) Trzy sieroty po Kowalskim, rs. 150; 337) Marjanna Rossa wdowa, dzieci 3 rs. 200; 338) Rozalja Monkoszewska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 339) Pięć sierot po Maltańskim, rs. 200; 340) Mina Schmidt wdowa, dziecko 1 rs. 100; 341) Karolina Hamermajster wdowa, dzieci 3 rs. 200; 342) Jeden sierota po Zalewskim, rs. 50.

Z Oddziału Augustowskiego. 343) Ewa Borowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 344) Marja Gradkowska wdowa, dzieci 3 rs. 200; 345) Felicja Jaroszewicz wdowa, dzieci 3 rs. 200; 346) Marjanna Zolnikowa wdowa, dzieci 4 rs. 200; 347) Marjanna Dziengielewska wdowa, dziecko 1 rs. 100, 448) Dwie sieroty po Jachimowiczu, rs. 100; 349) Felicja Radmanowska wdowa, dzieci 2 rs. 150; 350) Antonina Rytel wdowa, dziecko 1 rs. 100; 351) Rozalja Kuprajts wdowa, dzieci 2 rs. 150; 352) Marjanna Grablewska wdowa, dziecko 1 rs. 100; 353) Katarzyna Czernasowa wdowa, rs. 50; 354) Wiktorja Piwnicka wdowa, dzieci 2 rs. 150; 355) Elżbieta Zukowska wdowa, dzieci 4 rs. 200; 356) Rozalja Ambrosimowiczowa v. Ambrozewiczowa wdowa, dziecko 1 rs. 100; 357) Krystyna Peczkisowa wdowa, dzieci 2 rs. 150; 358) Urszula Burglajtywa wdowa, dzieci 2 rs. 150. (Gaz: P.)

— W tych dniach zmarł w naszym mieście Karol Skwarski, blisko 80 letni starzec, b. Urzędnik, Emeryt, Warszawianin, bo urodzony w Warszawie, Szkoły też tu ukończył u XX. Pijarów, urzędował w Warszawie i korzystał z emerytury, stale przebywając w naszym mieście. Lat 77 mieszkał w jednym i tym samym domu, w nim ujrzał światło dzienne, z domu tego pochował ojca i matkę, w nim nakoniec i przeniósł się do wieczności. Była to postać znana dobrze Warszawianom i dla tego w kronice miejskiej jaką jest „Kurjer Warszawski“, chcemy o niej wspomnieć, zaznaczyć pielgrzymkę żywota tego szanownego starca, którego już dziś w naszym niedostaje społeczeństwie. Wysoki, a mimo wieku przystojny mężczyzna, cokolwiek ospowaty, zimą i latem nosił kapelusz, a nie czapkę, lubo głowę miał zupełnie łysą. W rękę gruba laska z galką; na ramieniu płaszcz staroświeckiego kroju o kilku pelerynkach, pod płaszczem zawsze frak, których miał kilka, na szyi zawsze biała chustka. Codziennie czy latem czy zimą regularnie spotkać można było tę poważną postać w ogrodzie Krasińskich, czasem samotnie, częściej ze swymi towarzyszami służby lub rówieśnikami wieku, przechadzającą się przez godzin kilka w godzinach po-obiednich. Siadywał zawsze na swojej uprzywilejowanej ławce nieopodal Cukierni, niegdy Haberkanta będącej. Wszyscy znając tego stałego gościa ogrodu, w razie zajęcia ławki, gdy starzec zbliżył się do niej, ustępowali mu miejsca z uszanowaniem. Nigdy nieoddalał się z Warszawy, nigdzie niebywał, oprócz jednej dzielnicy Starego-Miasta lub jej okolic, a najdalej w ogrodzie Krasińskich. Lata upływały zanim traf jaki szczególnie poprowadził go w inną część miasta. Dla tego też niewiedział ani o wzroście miasta ani o jego nowych budowlach, zwyczajach, miejscach spacerów lub zabawach. Miłośnik nauk, zbieracz zapalony książek, przez wszystkich antykwaryuszów wielce uważany, zgromadził piękny księgozbiór, kilka tysięcy tomów liczący, w liczbie których, znaleźć można rzadkie szacowne i drogocenne edycje. Cały ten księgozbiór zapisał jednemu ze znanych obywateli tutejszych. Żył skromnie, w cichości wspierał nędzę, a dla starszkiemów, którzy mu usługiwali, był więcej jak przyjacielem, był ich ojcem. Oszczędnością zebrał kilkadziesiąt tysięcy złotych polskich. Część tego majątku zapisał rodzinie, resztę zaś rozpiisał na cele dobroczynne, na Szpitale i Instytuty. Zmarł po Chrześcijańsku, ze spokojem, z przytomnością umysłu. Wiadomość o swej spodziewanej śmierci sam podyktował do naszego pisma. — Spokój Jego duszy!

— Wspomniawszy wczoraj o sprowadzonym do Warszawskiego Gabinetu Zoologicznego *Megapodiusie*, który jaja swe w piasku dla dalszego wyklucia, *zakopuje*, winniśmy objaśnić, że mniemanie, dosyć z resztą rozpowszechnione, jakoby Struś swoje jaja składając *na powierzchni* piaszczystej, pozostawiał je działaniu promieni słonecznych, jest zupełnie błędne, albowiem tym sposobem opuszczone jaja, nietylko by się stały pastwą pierwszego lepszego drapieżnika, ale nadto afrykańskie słońce na piaskach pustyni, wkrótce by je *na twardo* ugotowało. Struś więc wysiaduje swe jaja zwykłym trybem i raczej osłaniać je musi od wpływów rozżarzonego w tamecznych strefach słońca.

— Najmodniejsze teraz portmonetki i sakiewki, wyrabiane są z plecionki, z cieniutkich rzemyków lub włosienia rzemień naśladowującego, złożonej. Chociaż dawni Panowie, bez żadnej ceremonji, w trzosach z węgorzowej skóry nosili potężne zapasy obrączkowego złota i chociaż przysłowie mówi: „że często więcej pieniędzy w starej kalecicy niżeli w nowej“, jednakoż trzeba wymagać, że człowiek kupiwszy sobie nową portmonetkę z pięknem stalowem lub mosiężnem okuciem, ma przynajmniej tę pociechę, że owe kilka rubelków które mu Opatrzność napędziła, może z eleganckiej do być osłonki.

— W Petersburgu dotąd istniały stowarzyszenia zabezpieczenia od ognia na akcjach, gdy jednak składka ogniowa stosunkowo dość była wysoka, obok bowiem wynagrodzenia za poniesione straty od pożarów i kosztów Administracji, pokrywać jeszcze musiała dywidendy dla akcjonariuszów; właściciele nieruchomości nie chcąc opłacać tak wysokich składek, postanowili sami założyć stowarzyszenie wzajemnego ubezpieczenia, i uzyskawszy pozwolenie Władzy, oraz pożyczkę z funduszu miejskich w ilości rs. 300,000 na kapitał zakładowy, stowarzyszenie to już wprowadzili w życie. Inne towarzystwo niedawno założone, opieki nad pracą niewieścią, o którym już nawet wspominaliśmy, coraz bardziej rozwija się, składki od członków (12 rs. rocznie), ofiary, dochód z koncertów, odczytów publicznych i wydawnictwa książek pożytecznych, poświęca ono na wsparcie kobiet chcących niezależną pracą zapewnić sobie byt, dostarcza im zajęcie i ułatwia kształcenie się w raz obrany zawodzie. Szlachetna to myśl, godna naśladowania, jakkolwiek bowiem należy się wsparcie nieszczęśliwym i ubogim, głównem jednak zadaniem filantropji powinno być zapobieganie nędzy i wspieranie uczciwej pracy przez następcanie zarobku i możności kształcenia się w rzemiośle. W przedostatnim zeszycie Opiekuna domowego szczęśliwą czytaliśmy myśl udzielania odpowiedzialnym szwaczkom pożyczek na kupno maszyn do szycia. Myśl ta zasługuje na poparcie, tem bardziej, że mogłaby wpłynąć na polepszenie doli szwaczek i na większy rozwój szycia bielizny, której wiele bardzo gotowej wchodzi do kraju z zagranicy. Dotąd bowiem właściciele składów bielizny uskarżają się na brak zdolnych i pilnych szwaczek, pomimo, że ludność żeńska w Warszawie stosunkowo jest dość znaczna.

— Fotografja od kilku lat stanęła tak wysoko, tyle przysług wyświadczyła różnym naukom, że w wie-

tu zakładach naukowych za granicą stanowi stały przedmiot wykładów, jak np. w Uniwersytecie Lipskim, Instytucie Przemysłowym Berlińskim, w Szkołach Drog i Mostów oraz Inżynierji w Paryżu, i w podobnego rodzaju zakładach w Stutgardzie i Londynie, nie licząc oddzielnych kursów w innych miastach wykładanych.

— Pojutrze, w Kościele po-Kapucyńskim, o godzinie 10tej z rana, odprawioną będzie Wotywa żałobna, za duszę ś. p. Zofji z Trebińskich *Gierman*, na którą, pozostałe w smutku Córci, uprzejmie zapraszają Familję i Znajomych. (6776.)

— Rodzice, Bracia i Krewni, zgasłego w dniu 9tym b. m. Wacława *Dzierżanowskiego*, z przejętem najwyższą wdzięcznością sercem, dziękują Uczniom Szkoły Głównej, którzy oddając ostatnią braterską usługę swemu Koledze, przenieśli na swych ramionach szczątki nieboszczyka z dolnego Kościoła Śgo Krzyża aż do grobu na Powązkach. Oby Bóg zlewał na was szlachetni Młodzieńcy, tyle błogosławieństw, ileście pociechy i ulgi przynieśli zbolałemu sercu Ojca i Matki nieodzwołanego syna. — M. i T. D. (6729.)

— Odczyt wczorajszy P. Budzińskiego, „O pojedynkach”, przedmiot tak żywotny, zwabił do sal reutowych znaczną liczbę ciekawych słuchaczy. Przystępując do wyjaśnienia tej kwestji, Szanowny Professor wykazał, że zwyczaj pojedynkowania się wprowadzili do Europy Germanie, gdyż nawet wyroki sądowe u nich zależały, jak wiemy, na włożeniu ręki w ogień, w wrzącą wodę, i na pojedynkach, gdzie zwykle nie ten zwyciężał, który miał słuszość za sobą, ale ten, który był zgrzeczniejszym i silniejszym. Zwyczaj ten pojedynkowania się, utrzymał się i w czasach Chrześcijaństwa, pomimo powstawania przeciw temu Kościoła i Prawodawstwa; w IXtym już wieku Sobór Laterański zakazał i wyklął pojedynki, jako czyny przeciwne zasadom Chrystjanizmu, prawodawstwo zaś zakaz ten w XIIItym dopiero wieku ponowiło. Mimo to jednak w wiekach średnich, w wiekach rycerskich, gdzie liczne i ciągłe odbywano turnieje przy obrzędach pogrzebowych, weselnych, lub dla otrzymania względów Dam, dalej w czasach wojen krzyżowych, gdzie z całej Europy zebrane rycerstwo na wyścigi, popisywało się ze swem mężstwem siłą i zgrzecznością, współzawodnictwo i zazdrość, uczyniło je chlebem powszednim, a cześć dla Dam i honoru uświęciła je tak dalece, że nawet kobiety występowały do pojedynku, lub najmowały sobie szermierzy, jak również kaleki, chorzy prawdziwie i starcy. Następnie Szanowny Professor przytoczył ustęp z prawa Magdeburgskiego, określający formę pojedynków i pozwalający takowe. Chociaż prawo Magdeburgskie było do nas wprowadzone, ustęp atoli o pojedynkach pominiętym został; mimo to jednak pojedynki u nas tak się rozpowszechniły, i tak były w zwyczaju, począwszy od XVgo wieku, iż według słów przytoczonych z pamiętników Paska, dla samej znajomości, aby bracia szlachta nie uważali człowieka za chętkę pętelkę, trzeba było tego po głowie, owego po uszach, tamtego po plecach naznaczyć. Już to, że nasza szlachta była porywczą do szabelki, nikt o tem nie wątpi; dziś żyje szanowny starzec, który był świadkiem, jak w r. 1807 dwóch Panów braci

jadąc z miasteczka do domu, 6 wiorst odległego, 17 razy zsiadali z dryndulki, i 17 razy rąbali się na tej małej przestrzeni, przy świetle Kieżyca; naturalnie przyjechali do domu poszarpani, pokiereszowani, słowem nie do poznania. W wieku XVI i XVIItym pojedynku, mimo potępienia ich przez Sobór Trydencki, tak się rozpowszechniły, mianowicie we Francji, iż tam w ciągu kilkunastu lat za Henryka IVgo, przeszło siedm tysięcy szlachty legło w pojedynkach. W XVI i XVIItym wiekach, pojedynki nie wyszły ze zwyczaju; zmniejszyły się w Austrii, gdzie Cesarz Józef IIgi energicznie przeciwko nim powstawał. W Anglii i Francji prawodawstwo obojętnem na nie patrzyło okiem; w Bawarji prawo tak było dogodnem co do pojedynków, iż zabicie w nim człowieka, pociągało za sobą za ledwie trzy-dniowy areszt, gdy tymczasem w Ameryce karę śmierci. W Hiszpanji i Portugalji pojedynki nie były znane, z wyjątkiem dwóch, gdy szło mianowicie o to, jaka liturgia ma być przyjęta w Kościele Katolickim w Hiszpanji. Rzymska, czy Mussa Arabska? w tej ważnej kwestji dwukrotnie pojedynk roztrząsał na korzyść ostatniej. W końcu oświadczył Szanowny Prelegent, iż pojedynki istnieją dziś głównie we Francji, w Anglii i po części w innych Państwach, i odbywają się różnemi sposobami, dalej, iż w Starożytności i u narodów, gdzie kobieta żyła w poniżeniu, pojedynki miejsca nie miały, że u Rzymian obraza osobista pociągała za sobą zadosyćuczynienie pieniądze. Wypadałoby ztąd wnosić, iż pojedynki są miarą uczucia honoru i poszanowania dla kobiet. Nadto dowiodłszy Szanowny Profesor, że pojedynki, jako samowola wylamująca się z pod władzy krajowej i naruszająca porządek publiczny, powinny być karane, i określiwszy sposób tej kary, zakończył swój odczyt życzeniem, aby Damy nasze postępowały przeciwnie niż średnio-wieczne, i zamiast do walk bezhonorowych, bezrozumnych, zachęcały mężczyzn do cnoty, do walki z namietnościami. — Na tym wykładzie było osób 745.

— W przyszły Wtorek, 16 b. m., o godz. 5ej po południu, wykładać będzie w sali Redutowej Prof. Dr J. Wolfram „O widowiskach publicznych w starożytnym Rzymie.“

— Wczorajszy wieczór muzyczny w sali Tow. Dobr: był prześliczny, Pani Trebelli śpiewała arję z Wesela Figara, Polkę Allegro i duet J. Mulatieri z P. Bettini, który nadto wykonał arję z Marty, Panna Brunetti, dała się słyszeć również w arji z Wesela Figara. Pan Kozieradzki odśpiewał pieśń Moniuszki „Dziad i Baba,” arję z Il Mantello i duet z Stradelli z P. Sochaczewskim. Panna Peschke, córka i uczennica dobrze znanego w Warszawie muzyka, obecnie Dyrektora Orkiestry Nadwornego Teatru w Dreznie, po powrocie z tegoż miasta, gdzie jeszcze pod okiem najlepszych kształciła się nauczycieli; odegrała na fortepianie z fabryki A. Hofferera, Nocturno Chopina, Preludium Mendelsona i Parafrazę z Rigoletto, Liszta; z precyzją i czuciem. Pierwsze to wystąpienie młodej utalentowanej pianistki, powiodło się najzupełniej, i może posłużyć za rękojmię dalszego powodzenia.

— Z powodu zbliżającej się chwili wystawy powszechnej w Moskwie, wielu Fabrykantów Warszawskich zapragnęło ze swojemi wyrobami wziąć w niej

udział; wszakże o ile nam wiadomo, dział Fabrykacji Powozów, która nawiasem mówiąc, do znakomitej w Warszawie doszła doskonałości, ze smutkiem wyznać musimy, jednego tylko mieć będzie przedstawiciela, w osobie P. Józefa Rentel, którego swoją gorliwą dążnością do postępu, nie szczędząc kosztów ani pracy, do coraz większego udoskonalenia swoje wyroby doprowadził; nie opuszczał on dotąd żadnej wystawy i zaskazywszy już nie raz na powszechne uznanie w uzyskaniu medalów i pochwał, obecnie przygotował również na wystawę Moskiewską Karetę, z przyrzędem na jednego i parę koni, odznaczającą się nadzwyczajną lekkością i zręcznością, do zbudowania której, używał samych tylko materiałów krajowych, co tem więcej godne jest zalecenia. Wspomniona Karetą, we Środę rano ma być już wysłaną do Moskwy, byłoby więc bardzo pożądanem, ażeby znawcy i Amatorowie ładnych wyrobów, w tych kilku pozostałych dniach jak Niedziela, Poniedziałek i Wtorek, rzeczona Karetę przed jej wysłaniem obejrzyć mogli, w okazaniu której, P. Rentel, bardzo chętną oświadczył gotowość.

— Zeszłej Środy zamkniętą została galerja obrazów P. Lachnickiego w Resursie kupieckiej, otwarta na dochód ubogich pod opieką Tstwa Dobr: zostających. Przez cały czas wystawy zwiedziło ją około 4,000 osób a dochód blisko 500 rs. wyniósł.

— W tych dniach zmarła w Warszawie ś. p. Rozalja Berthyer, wdowa po Jenerale, w wieku lat 65.

— Bzy i tulipany, już ogrodnicy na targu za Żelazną bramą sprzedają; jako nowalje na targu wczorajszym zjawiły się: kurczątka, jesiotr i grzyby, smardzami zwane.

— Złożono w Redakcji *Kurjera* od J. R. z Leszna, na ręce Z. Z., rs. 6, z których, rs. 2 dla ubogich pod opieką W. T. Dobroczynności zostających, rs. 2 dla starców i sierot Gminy Ewangelickiej, rs. 1 dla A. *Ciechowskiej*, wdowy po b. nastrajaczu fortepjanów, z 7giem dziećmi, pod Nrem 2427, i rs. 1 dla Zofji z Wolskich *Neuman* z małoletniemi dziećmi, pod Nrem 844.

Wiadomości Zagraniczne.

FRANCJA. *Paryż, 7go Maja.* — Wiadomo, że podczas ostatniej mowy w Ciele Prawodawczem P. Rouher, odczytał ustęp depešy z Rzymu, świadczącej o życzliwych chęciach Ojca Śgo względem Francji, oraz stwierdzającej, że Papież nie ma zamiaru wydalac się z Rzymu. O pochodzeniu tej depešy krążyły sprzeczne zdania; niektóre dzienniki utrzymywały iż była ona streszczeniem rozmowy pomiędzy Ojcem Śtym, a P. Persigny. Zdaje się jednak, że twierdzenie to mylne i że dokument o którym mowa zaczerpnięty jest z treści rozmowy pomiędzy Kardynałem Antonelli, a Hr: de Sartiges. — W podpisaniu traktatu a raczej ogółu traktatów dotyczących konwencji telegraficznych zaszło opóźnienie. Dokumenta te są zaparafowane, lecz jeszcze nie podpisane urzędownie. Głównym jednak powodem opóźnienia jest potrzeba wygotowania mnóstwa odpisów, dla wszystkich stron uczestniczących w układach. — Komisja decentralizacyjna Ciała Prawodawczego, po długich i żywych rozprawach większością 8u głosów przeciw 7u, pozostawia mianowanie

Prezesów rad jeneralnych rządowi, a nie samym radom. — Podpisy w „Credit foncier“ na kapitał gwarantujący kosztą wystawy powszechnej w 1867 r. mnożą się z dniem każdym. Xiążę Napoleon nie omylił się licząc na inicjatywę indywidualną. (In: Bel:)

GRECJA. — Z Aten donoszą, że młody Król Grecki w przejeździe przez prowincję Lamia, powitany był przez Paszę z Lerisa, umyślnie na ten cel przez Sułtana wysłanego. Jest to krok który dotychczas nigdy nie miewał miejsca, a doradzony zapewne przez Anglję. (Schl: Ztg)

TURCJA. *Konstantynopol, 29go Kwiet.:* — Ogłoszono tu prawo dotyczące założenia wielkiej xięgi długu Państwa Tureckiego, zjednoczenia wszystkich dotychczasowych pożyczek i zamienienia ich na rentę 5 procentową. — Sułtan ozdobił Patrjarchę Armeńskiego w Jerozolimie, orderem Medzidje 1ej klasy, a Biskupa Maronickiego w Aleppo, tymże orderem klasy 2ej. — Podobno jeden z świątłych i przychylnych Francji Arabów, zamierza przetłumaczyć na język arabski „Życie Cezara“ i poświęci swą pracę Cesarzowi Napoleonowi. (Schl: Zeit:.)

Ostatnie Wiadomości.

„Monitor“ Paryzki z 9 Maja donosi, że Cesarz w d. 7 b. m. udał się do Milianah, gdzie go przyjęto z zapalem. Nazajutrz J. C. Mość wrócił do Algieru w jak najlepszym zdrowiu. — Sprawozdanie o budżecie zostało złożone Ciału Prawodawczemu francuzkiemu d. 8 b. m. — Listy z Konstantynopola przez Marsylję nadeszły, a datowane 3 b. m. donoszą, że Abd-el-Kader ma jechać bezwzględnie do Francji. Xiążę Kuza, mający się tam także udać, oczekiwany był w Konstantynopolu w pierwszych dniach Czerwca. — Jenerał Marquez udał się do Konstantynopola, dla ułożenia się o zawierbowanie wojsk Egipskich, znajdujących się obecnie w Meksyku.

Dnia 10 Maja, na wieczornem posiedzeniu Komitetu celnego Wiedeńskiej Izby Deputowanych, przyjęto 11 głosami przeciw 4, traktat handlowy między Austrją i Zollvereinem zawarty. — Wirtembergaska Izba Deputowanych, uchwaliła 11 b. m. zniesienie kary cielesnej, oraz zwinięcie zarządów okręgowych. — Wiadomość podana przez „N. Fr: Presse“ jakoby Prusy za przeniesienie swej marynarki do Kiel, ofiarowały zmniejszyć swą armję lądową w Xięztwach, jest mylną. — Odpowiedź Pruska w sprawie stanów Szleswig-Holsztyńskich, nadeszła podobno 11go do Wiednia. Jest ona treści dilatoryjnej, zbija propozycje Austrjackie, ale dopuszcza dalsze roztrząsanie kwestji. (Schl: Ztg).

Szarada.

Z Powinśzowaniem Imienin.

Niechaj ci o mój *wszystek* przyjacielu drogi,
Płyną jako wspan *pierwsza* pieniądze pod nogi.
Oby też jak wspan *druga* swe obfite wody
Zlewała na cię zdrowie, szczęście i swobody,
Oby twej *trzeciej* *drugiej* los przeznaczył z góry
Meza mózgu wielkiego i krzepkiej figury
Wolnego od moralnych żywota defektów
Dokumentnej pozycji i wrzących afektów
To życzy nie wspan *pierwszy*, oraz na prost *czwarty*,
Ale przyjaciel dawny, szczerzy i otwarty,
Który swej życzliwości nie raz dał ci próbki,
Twój servus humilimus Wawrek K—trzy kropki.
(Zeszłe Zadanie: Adam.)

Wiadomości Literackie.

— Miesiąc uwielbienia Niep: SERCA MARJI poświęcony, przed niewielką dnią z druku wyszły i już prawie wyczerpany, w Kościołach Warszawskich przy Nabożeństwie Majowym używany, osnuty na modłach świeżo przez Stolicę Apostolską zatwierdzonych, z wizerunkiem MATKI BOŻEJ z Loreto, wykazem świeżo nadanych odpustów, jest jeszcze do nabycia w znakomitszych księgarniach: Gebethnera, Friedleina, Okońskiego, po gr. 40, do 15tu exemplarzy 5 dodaje się bezpłatnie. Nadto w tychże księgarniach nabyć można *Miesiąc Czerwiec* czci Najś: SERCA JEZUS poświęcony, z przeslicznym na miedzi wizerunkiem Najś: SERCA JEZUS. Książka kompletna, przeszło 332 stronice obejmująca, po zł. 2 gr. 15, do 10ciu exemplarzy 3 dodaje się bezpłatnie. Autor bawiąc w Rzymie, złożył tę książkę Ojcu Śmu i zyskał Jego błogosławieństwo.

Wyszedł Nr 18 „Gazety Rolniczej” i zawiera artykuły następujące: Pomysł gospodarstwa pastwiskowo-zeszkicowany, przez Henr: Sławińskiego. „Gazeta Handlowa” w 2ch pierwszych kwartałach swego istnienia, przez Alex: Makowieckiego. Gorzelnie, ich ważność, nadmiar i możność zastąpienia zbyticznych innymi przemysłami, przez Kornela Malczewskiego. Pompa Amerykańska do pojenia bydła (zrycina). Korrespondencje gospodarskie: Z Warszawy, przez Alex: Makowieckiego, i z powiatu Łęczyckiego. Nowiny i ogłoszenia gospodarskie. Rachunkowość Smilańska (ciąg dalszy), przez Juliana Przygodzkiego.

— Wyszedł z druku Nr 215 *Przyjaciela Dzieci*, który zawiera następujące artykuły: Marcin Kromer, historyk i biskup Warmiński przez W. L. A. (z drzew: rysunku Polkowskiego); *O wiewiórce chowanej* opowiadanie Przyjaciółki dobrych dzieci (dokońc.), (z 3ma drzew: rysun: Kostrzewskiego); *Opowiadanie z czasów minionych*, zdarzenie prawdziwe, z drzewo: rysunku Tegazzo); *Pustynia i Oazy w Ameryce* przez * (c. d.); *Kijolek; Anegdota historyczna; Myśli i Zdania; Zagadka; Osiel i Jacek*, bajka Fr. Morawskiego (z drzewo: rysunku Kostrzewskiego).

— Nakładem księgarni polskiej, Adama Dzonkowskiego, przy ulicy Miodowej Nro 482 (nowy 4), opuścił prasę: *Krótki rys życia Sgo Felixa*, szczególnego Patrona chorych dzieci, przez O. Prokopa, Kapucyna. Książka ta jest ozdobiona wizerunkiem Świętego, i dołączona jest Nowenna Sgo FELIXA. Cena złp. 1 gr. 15. Exemplarz oprawny, złp. 2.

— Krótkie i łatwe Modulacje z wszystkich tonacji majorowych i minorowych na organy, fisharmonikę lub fortepjan, ułożone przez A. Freyera, wyszły z druku i są do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji po cenie zł. 4.

— (Art: nad:). Geografja S. Strojnowskiego. Z prawdziwą przyjemnością powitaliśmy tę nowość w naszej literaturze. Jest to pierwsze dzieło Geograficzne tych rozmiarów w naszym języku, z taką znajomością przedmiotu i tak zajmującą napisane. Czyta się go nie jak suchą książkę naukową, ale jak romans, jak powieść i im dalej się czyta, tym bardziej ciekawość wzrasta. Było moim zamiarem cokolwiek obszerniej rozpisać się o tem wydawnictwie, ale wyczytawszy w dniu 27 z. m. Nrze 95 „Gazety Polskiej”, krótkie sprawozdanie o tej publikacji Czcigodnego Professora

i Dziekana Szkoły Głównej J. Baranowskiego, zaniechałem mego zamiaru, zdawało mi się bowiem, że poważne zdanie takiego znawcy, jakim jest nasz zasłużony Astronom, więcej poprze dzieło P. Strojnowskiego jak najobszerniejsza recenzja osoby nieznaney. Zdecydowałem się więc jako prenumeratork „Kurjera” przepisać z „Gazety Polskiej” artykuł Pana J. Baranowskiego, i udzielać go współczynnikiem tej najbardziej u nas rozpowszechnionej publikacji, brzmi on dosłownie jak następuje: „Dwa pierwsze zeszyty Geografji fizycznej i politycznej P. Strojnowskiego, świeżo wydane, obejmują, oprócz obszernego wstępu, dwa rozdziały: Geografję matematyczną czyli ogólne wiadomości z kosmografji i geografję fizyczną. Autor przedstawia geografję w nowych poglądach i z ogólniejszego stanowiska niż to u nas dotąd czyniono. Uważa on ziemię nie tylko pod względem fizycznym, ale i w związku ze światem organicznym, obraz tych związków przedstawiony we wstępie, jest nader zajmującym; tu Autor w swych widokach spotyka się z dwoma znakomitemi uczonemi Niemieckiem: Humboldtem i Ritterem. Jeżeli następne części dzieła w podobny sposób będą ułożone, spodziewać się można, iż będziemy mieli geografję w języku ojczystym, lepszą od dotąd u nas wydanych. P. Dzwonkowski prawdziwą robi przysługę literaturze ojczystej, wydając tak pożyteczne dzieło.” — Prenumeratork Kurjera.

— „Otton Łucznik” wielka Opera w 5ciu Aktach, muzyka Adama Münchheimera. Z tej opery wychodzącej nakładem Księgarni Polskiej Adama Dzwonkowskiego, ulica Miodowa Ner 482 (nowy 4), wyszedł kompletny układ (w skróceniu) na Fortepjan, bez tekstu przez Kompozytora, cena złp: 26 gr: 20 (rs. 4). Z pojedynczych Numerów następujące ukończone zostały: 1) Uwertura na 2 ręce złp: 4 (kop: 60); Uwertura na 4 ręce złp: 5 (kop: 75). Z Aktu 1go Ner 1. Chór balowy, cena złp: 1 gr: 15 (kop: 22½); z Aktu 1go Ner 2. Arja Artura, Gdy z przeznaczenia woli, cena złp: 1 gr: 15 (kop: 22½); z Aktu 3go Ner 8. Marsz uroczysty, cena złp: 2 gr: 15 (kop: 37½); z Aktu 3go Ner 11. Taniec Łuczników, cena złp: 3 (kop: 45); z Aktu 3go Ner 13. Finał cena złp: 1 (kop: 15); z Aktu 4go Ner 15. Tercet (Helena Artur de Cleves) „Ach Ojcie mój”, cena złp: 1 (kop: 15); z Aktu 4go Ner 16. Finał. Chór weselny i kwintet „Czyż związku mam się zerzec” złp: 2 kop: 30; z Aktu 4go Ner 14. Duet (Helena i Artur) „Gdy się ubiegac przybył za nagrodą”, cena złp: 1 gr: 15 (kop: 22½).

— Zeszyt „Biblioteki Warszawskiej” za miesiąc Maj r. b., wyszedł z druku i zawiera: O znaczeniu rytmu w poezji, a mianowicie o rytmiczności języka polskiego, Ludwika Jenikego; Z pieśni Ossyana, przekład Marji Ilnickiej; Historia Juliusza Cezara, przez Cesarza Napoleona IIIgo; O bibliografji: Przemówienie w Szkole Głównej w Warszawie, miane dnia 22go Marca 1865 r., przy rozpoczęciu wykładu tej umiejętności, przez Karola Estrejchera; Kronika Paryzka literacka, naukowa i artystyczna; Towarzystwo Zachęty Sztuk Pięknych w Królestwie Polskiem; Tablice historyczne, przez Juliana Bartoszewicza; Kronika Literacka; Rozmaitości: Ulica Baryczkowska w Warszawie, od r. 1438 do 1766, przez Alexandra Wejnerta; Kronika Bibliograficzna; Wiadomości Literackie; Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Marzec r. b.

— „Tygodnik Ilustrowany” Ner 294 wyszedł z druku i zawiera: Jerzy-Juliusz Klowio, Miniaturzysta Chorwacki (z drzeworytu); Kronika tygodniowa; Obrazy z południowej Słowiańszczyzny; Serbia (z 4ma drzeworytami dalszy ciąg); Przegląd polityki zagranicznej; Korespondencja Tygodnika Ilustrowanego; Szachy; Rebus.

— „Wędrowiec” Ner 123, z dnia 11go Maja 1865 r. mieści: Poszukiwanie nieznaney, przechadzka po Sabaudji i Anglii (z drzeworytem); Z podróży w Południowej Ameryce; Pawła Marcoy (dalszy ciąg, z 2ma drzeworytami); Kronika zagraniczna; Męczennicy mody, legenda XIXgo wieku, przez Bertalla; Epilog (z drzeworytem); Hugo Wilk (dalszy ciąg); Balony i powietrzna żegluga (dalszy ciąg, z 3ma drzewor:).

— W Księgarni Karola Bernsteina przy ulicy Miodowej wprost Kościoła p-Kapucyńskiego Nr 483, nabyć można następujące dzieła w języku Francuzkim po cenach nadzwyczaj niższych: 1) Chateaubriand, Oeuvres Complètes, wydanie Paryzkie didot freres 5 vol in 8°, rs. 15, za rs. 5; 2) Delessert

lug: Voyages dans les deux Océans atlantique et Pacifique tom z drzeworytami rs. 5, za rs. 2 kop. 50; 3) D'Orbigny, Voyage Pittoresque dans les deux Ameriques, 1 tom in 8^o r. 568 z drzeworyt. i mapami, rs. 5, za rs. 2 k. 50; 4) Cours complet d'éducation pour les filles de 4 à 10 ans Paris, ed. lachette 1 vol in 8^o, rs. 3 k. 60, za rs. 1 k. 50; 5) Tony channet, Le Diable boiteux Paris 1 vol z drzeworyt. w tekście, rs. 3 k. 60, za rs. 2; 6) Les femmes de H. de Balzac, types, caractères et Portraits, 1 vol ze stalor. rs. 7, za rs. 3; 7) Goldsmith, Le Vicair de Wakefield, 1 vol ze stalor. rs. 3 k. 75, za rs. 2; 8) Dictionnaire de l'Académie française, 2 vol in 8^o, za rs. 4; 9) Boiste, Dictionnaire universelle de la langue anglaise, 1 vol in 4^o, rs. 10, za rs. 5. Książki powyższe są dobrym stanie i nierozcięte.

Przyjechali do Warszawy:

Kuszel Józef Ob: z Siedlec nr 1565; Rzętkowski Ant: Ob: z Łomży nr 601; Skrzyński Antoni Ob: z Kątów nr 584.

Wyjechali: Okęcki Stan: Ob: do Babska; Hr: Rydier Teodor dym: Kapitan do Lublina; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa.

Przyjechali koleją żelazną: Strzelbicki Stefan Doktor z Krakowa nr 601; Tyszkiewicz Jan Hr: z Paryża nr 411; Zrelowski Jarosław Inżynier z Paryża nr 1302.

Wyjechali koleją żelazną: Dąbska Józefina Ob: do Królewca; Drojecki Zyg: Ob: do Poznania; Książę Policyn Borys Sztabs-Rotmistrz do Paryża.

DONIESIENIA.



czy rogu ulicy Pańskiej i Twardej, pod Nrem 1222.

Jest do odstąpienia
LOKAL na Bawarję,
z **BILLARDEM** i wszelkimi rekvizytami, za przystępną cenę, zaraz lub od Sgo Jana, (Nr 6678).

W dobrach Wysokie, w Powiecie Krasnostawskim, Gubernji lubelskiej położonych, od miasta powiatowego Krasnegostawu, i od Lublina o mil 5 odległych, jest do wydzierżawienia o lat 12, od dnia 1 Lipca 1865 r., **Młyn Wodny**, we wsi ragony o dwóch kamieniach z maszyną i rekvizytami.

Mający chęć zadzierżawienia Młyna pomienionego, zgłaszać mają z deklaracjami do dnia 16 Maja 1865 r. do Rządu óbr Wysokie, we wsi Wysokie przy stacji pocztowej Żółtówka zamieszkałego, u którego to Rządy bliższa wiadomość o warunkach dzierżawy udzieloną będzie.

Wiadomość ta może być także udzieloną w biurze Kontroli arządu Dóbr Ordynacji Zamojskiej w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 472.

Rozpoznanie zaś złożonych deklaracji, nastąpi u Rządy óbr Wysokie w dniu wyżej oznaczonym, gdzie jednocześnie a miejscu odbyć się może licytacja pomiędzy konkurentami.

(Nr 6667.)

ZAKŁAD LITOGRAFICZNY
STANISŁAWA PALIŃSKIEGO,
otwartym został przy ulicy Leszno N^o 657, wprost Urzędu Loterji. (6593.)

POSESJA z Ogródkiem Nr 1092
przy ulicy Siennej, pomiędzy Twardą a Żelazną, z **Placem frontowym** zostawionym do budowania, jest do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość u Właścicieli. (6678)

UWADOMIENIE
dla PP. Czeladzi Profesji Stolarskiej.

Fabryka Fornierów Wincentego Tworkowskiego, przy ulicy Grzybowskiej pod Nrem 1038a, potrzebuje do roboty kilkudziesięciu Czeladzi Stolarskich; życzący mieć robotę, niech się do Fabryki zgłosi. (6715.)

W r. b. d. 24 Czerwca, kończy się tenuta **Dzierżawy** dóbr Dąbrówka Warszawska, z przyległością Sobków. Ktoby życzył tej dzierżawy, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość do Patrona Rytle w Radomiu. Zastrzega się opłata z góry za wszystkie 6 lat, na które się wypuszcza. (6232.)



Do sadzenia **Winnych krzewów** jest teraz najlepszy czas przez cały miesiąc Maj, takowych można dostać w najlepszych gatunkach od złp: 1 do złp: 6 gr: 20 za sztukę u Braci **Bardet**, przy ulicy Senatorskiej w pałacu J.W. Hr: Ordynata Zamojskiego; gałązki Wina do stoprowania, 100 sztuk za złp: 13 gr: 10. (6671.)

Ktoby życzył dla swych dzieci początkujących **Lekcji** języków: Francuzkiego, Niemieckiego, Polskiego, za stół i stancje, raczy zostawić adres swój w Księgarni Pana Kaufmanna na Krakowskim-Przedmieściu. (6661.)

WIEŚ

SADKOWICE w Pcie Rawskim, jest do sprzedania. Wiadomość na gruncie; Stacja Pocztowa Nowe-Miasto nad Pilicą. (Nr 6564)

Dobra Ziemskie, w Okręgu Zgierskiem, w bliskości miast Fabrycznych Ozorków, Zgierz i Łódź, obejmujące włók nowopolskich przeszło 23, gleby dobrej, z wystarczającą łąkami, torfem i cokolwiek lasu, propinacją, rybołówstwem karpiewem w sieniu stawach, połączonych ogrodem fruktowem z przeszło 500 drzew, dobremi po części nowymi zabudowaniami, wygodnym dworem, kompletnym żywym i martwym inwentarzem: 12 Koni, 20 sztuk bydła rogatego, przeszło 500 Owiec, z młockarnią, sieczkarnią, szrutownikiem i kompletnym wysiewem oziminy, 32 korcy pszenicy, 163 korcy żyta, 7 morg rzepaku i odpowiednią jarzyną, są z wolnej ręki korzystnie do sprzedania. Bliższą wiadomość w handlu J. Bredschneider w Zgierzu. (Nr 5995.)

WAŻNA WIADOMOŚĆ DLA OBYWATELI ZIEMSKICH.

Kantor Złeczeń, Sprzedaży Dóbr i wszelkich Komisów prywatnych, pod firmą **M Karczewskie-go i Spółki**, w Warszawie przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście, w Pałacu dawniej Tarnowskich pod Nr 388 eksystujący. — Zakontraktowawszy znaczną liczbę **Górali** do cięcia łąk i sprzętu zboża, takowych wedle żądania na czas umówiony dostarczyć może do Warszawy. Prócz tego, tenże Kantor, podejmuje się dostarczyć w dwa tygodnie od daty zamówienia Parobków z familjami do robót gospodarskich, jak również zajmować się będzie, sprowadzaniem Kolonistów z rozmaitemi kapitałami na częściowe kupno gruntów. (5973.)

Do sprzedania z wolnej ręki

Dobra Ziemskie Stara Łomża,

granicząca z miastem powiatowem Łomżą, zawierające ogólnej powierzchni, prócz wsi i gruntów włościńskich odseparowanych, morgów nowo-polskich tysiąc, czyli włók 33 1/2. Dobra te składają się z jednego Folwarku, w jednym ograniczeniu, dwóch włók w gruntach miasta Łomży, i łąk obszernych oddzielnych nad rzeką Narwią. Bliższa wiadomość u Rządy Walentego Raciborskiego w Łomży, a w Warszawie w kancelarji Wgo Tomasza Nowakowskiego Mecenasa, ulica Niecała Nr 614F. (5998.)

KSIĘGARNIA

wraz ze Składem nót i materiałów pismienych, od lat kilkunastu eksystująca, z powodu interesów familijnych, jest natychmiast do sprzedania. — Na frankowane zapytania, daje wiadomość Właścicielka, Anastazja **Rühl** w Kaliszu. (4150.)

Dodatkowe Wiadomości Bieżące.

— Czyniąc zadosyć żądaniu wielu osób, które projektowały, aby wszelkie przedmioty wysyłane na wystawę do Moskwy, poprzednio do obejrzenia dla Publiczności Warszawskiej wystawione były; zawiadamiamy, iż świeżo wykończony fortepian z mechaniką angielską, systemu *Hertza* w fabryce *PP. Krall i Seidler*, dziś i jutro oglądać można, w lokalu tejże fabryki przy ulicy Marszałkowskiej. Właściciele chętnieby się zgodzili na przedstawienie go na dłuższy czas, lecz zakreślony termin przyjmowania przedmiotów na wystawę, zmusza ich do wysłania go w przyszły Poniedziałek, t. j. dnia 15 b. m. (6727.)

— *Wody mineralne naturalne.* — W dalszym ciągu ogłoszeń, mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność i WW. Doktorów, iż wczoraj odebrałem wody: *Kissingen Rakoczy* tegowiosennego czerpania. Wszystkie inne, mianowicie *Emskie, Selcerskie, Eggerskie* i t. d., wkrótce są spodziewane. — *T. Dr Heinrich*, w domu *Petyskusa*, róg *Wierzbowej* i *Senatorskiej*, obok *XX. Reformatów*. (6732.)

— W miarę zwiększających się wymagań mody, liczba magazynów nowości i różnych ubrań damskich, znacznie wzrosła w Warszawie, tak, że dziś najtrudniejszym i najwykwintniejszym wymaganiem pań naszych z łatwością zadosyć uczynić można. Do liczby najbardziej wziętych zakładów tego rodzaju, Magazyn Okryć damskich p. *Matuszewskiego*, pod filarami na *Miodowej* ulicy, to jest właśnie w miejscu, gdzie wykwiłta publiczność oddawna sprawunki robić zwykła. W tej chwili po powrocie p. *Matuszewskiego* z *Paryża*, magazyn jego zaopatrzonej został w bardzo znaczny i znakomity dobór okryć w fasonach i kolorach najnowszych, z materiałów francuzkich i angielskich, tak że każdego gościa swego w zupełności zadowolnić może nie tylko dobrocją materiału sprowadzonego z najpierwszych fabryk Europy, ale jeszcze doskonałem wykończeniem i ceną nader przystępną. Widać, że p. *Matuszewski* ze specjalnem zamiłowaniem poświęca się zawodowi swemu i pojmując najgruntowniejsze warunki egzystencji handlu, gdy umie wewnętrzną wartość towaru, połączyć z gustem i taniością, a przeto każdemu nieledwie ułatwić nabycie przez siebie sprowadzanych nowości. (6656.)

— Znana od lat kilkunastu *Restauracja* przy ulicy *Długiej* Nr 586 lit. B, w domu *SSrów Cyprysińskich*, z dniem dzisiejszym przeniesioną została z lokalu zimowego do ogrodu w tymże domu exystującego. (6734.)

— Właściciel *Kaskady* za rogatką *Marymontską*, zaopatrzył *Restaurację* swą we wszystkie wiosenne nowalje, od rannej zakąski aż do zamówionych obiadów i podwieczorków. Obmnibusy kursować będą z placów: *Saskiego, Krasińskiego* i *Nalewek* do *Kaskady*; tak jutro jak w każdą *Niedzielę* i *Święto*, wolno będzie przebywać rogatki *Marymontskie*, bez szczególnych zezwoleń, a tylko za okazaniem książeczek legitymacyjnych, lub kart pobytu. — Tamże są do najęcia letnie mieszkania. (6775.)

Wzywa dłużników Handlu Win pod Firmą *Grühn et Comp.* w Warszawie pod *Nrem 481* przy ulicy *Miodowej* istniejącego, ażeby przypadające od siebie należności, najdalej do dnia 1 *Czerwca* n. s. r. b., do *Kantoru* rzeczonoego Handlu uiszcili; po upływie bowiem powyższego terminu, wszelkie należności w drodze sądowej poszukiwane będą. *Warszawa*, dnia 25go *Kwietnia* 1865 roku.

Edward Leo, Adwokat. (Nr 5664.)

CIRQUE HINNÉ.

Jutro w *Niedzielę* dnia 14 *Maja* b. m., **Wielkie Sztuczne Wyścigi**, na *Placu* *Broni*, nie dojeżdżając *Rogatek Powązkowskich*. Początek o godzinie 3ej po południu. W wieczór Przedstawienie w *Cyrku*.

W *Poniedziałek* dnia 15 b. m.,

Wielkie Przedstawienie w Cyrku.

Po raz pierwszy: *Casparino*, Dowódca bandy rozbójników *Wielka Pantomina*. *Flora*, wykona *Pani Liemans*. *Trepak*, tańczony przez *Panią Slezak*. (Nr 6745.)

NAGRODY Rs. 10.

Dnia 10 *Maja*, przy wyjściu z krzeseł *Wielkiego Teatru*, na korytarzu, straconą została *Lorynetka* „duchesse” fabryki *Paryżkiej*, oprawna w skórę, z futerałem skórzanym składanym, opatrzonym w uszko do trzymania; znalazła rączy zwrócić pod *Ner 1062* przy ulicy *Królewskiej* do mieszkania *Ner 3*. — Uprasza się o zwrócenie uwagi na pomienioną *Lorynetę*, w razie gdyby ją kto sprzedawał. (6668.)

Potrzebni są zaraz: PISARZ do Fabryki, któremu powierzonom będzie sprzedaż i odbiór pieniędzy za wyroby fabryczne, z kaucją *Rs. 300*; **KASSJER** na wieś, z kaucją *Rs. 450*; **RACHMISTRZ** i **EKONOM**, którzyby w tym fachu udowodnili należyta praktykę. Wiadomość w *Biórze* *Domn Złoczeń Puławskiego*, w *Warszawie* pod *Nr 419*, obok *Poczty*. (Nr 6669.)

SER SZWAJCARSKI w gatunku najlepszym po *Złp. 2 gr: 20* za funt, ze świeżo otrzymanego *Transportu*, w *Handlu* dawniej *W. Hempla* w *Warszawie*, ulica *Długa* *Nr 590* obok *Cerkwi*. **CUKRY owocowe Włoskie świeże**, po *Złp. 4* za funt.

Teatr Wielki. Jutro, „*Miscellanea* z różnych oper”, ostatnie przedstawienie *Artystów Włoskich*.

Teatr Rozmaitości. Jutro, *Kobiety z kamienia*.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 13 *Maja* r. b.: za obliگی skarbowe 100 ra. oprócz kuponu żądają *rs. 89 k. 27²/₀*, dają *rs.* — kop. —; za listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają *rs. 14 kop. 10¹/₂*, dają *rs. 14 kop. 7¹/₂*; za nową *Rossyjską* pożyczkę prem: z r. 1865 dają *rs 106 kop. 33*, dają *rs. 106 kop.* —; za bilety Banku Państwa *Rossyjskiego* dają *rs. 93 k. 50*; za akcje kol: żel: *Warsz: Terespolskiej* żądają *rs. 101 kop. 50*. — Wartość kuponu bieżącego od obliگی skarbowych kop: *47¹/₀*, od listów zastaw: kop: *23¹/₂*.

Ceny Targowc Warszawskie. — Dnia 12 b. m., płacono: Za korzec pszenicy od *rs. 5 kop. 32¹/₂* do *rs. 5 k. 40*; żyta od *rs. 3 k. 5* do *rs 3 k. 18¹/₂*; owsa od *rs. 1 kop: 87¹/₂* do *rs. 2 k. 10*. — Dnia 11 b. m., za wiadro okowity próby 10tej płacono od *rs. 2 k. 81³/₄* do *rs. 2 k. 86¹/₄*, za garniec od kop: *92* do kop: *93¹/₂*.